

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	8.00	za parafian
Poniedziałek	18.00	zm. + Helena Pelczarska - intencja od uczestników pogrzebu(4)
Wtorek	18.00	zm. + Zofia Biały - intencja od brata Wojciecha z rodziną
Środa	18.00	zm. + Helena Pelczarska - intencja od uczestników pogrzebu(5)
Czwartek	18.00	zm. + Zofia Biały - intencja od Małgorzaty i z mężem
Piątek	18.00	zm. + Helena Pelczarska - intencja od uczestników pogrzebu(6)
Sobota	18.00	zm. + Zofia Biały - intencja od siostry Marii z rodziną
Niedziela	8.00	zm. + Zofia Biały - intencja od kolegów z pracy
Niedziela	10.30	za parafian
Niedziela	15.30	zm. + Helena Pelczarska - intencja od uczestników pogrzebu(7)

## Intencje mszalne w tygodniu 16.05-22.05.2016

### Ogłoszenia duszpasterskie - 15.05.2016 r.

1. Niedziela Zesłania Ducha Świętego. Święto narodzin Kościoła. Pamiętajmy, że Kościół to wspólnota Bosko - ludzka, w której Bóg przez łaskę kształtuje sumienia i uzdalnia do życzliwej miłości. W Kościele jest obecny Duch Święty, z Nim mamy się zaprzyjaźnić, po to aby modlitwa i miłość owocowały wiernością w życiu.
2. W poniedziałek Święto Matki Bożej - Matki Kościoła. Msze Święte w tym dniu o 8.00 i o 18.00. W tygodniu Msze Święte o godzinie 18.00 połączone z Nabożeństwem Majowym i z konkursem majowym. Zachęcam do uczestnictwa i modlitwy.
3. Podpisy opowiedzenia się za życiem jako najwyższą wartością - „Stop Aborcji” można dokonać dziś w Kościele. Bądźmy Apostołami i Świadcami Życia.
4. 263.70 złp. złożono w naszej wspólnocie parafialnej na Ekwador. Bóg zapłać tym, którzy odpowiedzieli na apel papieża Franciszka. Dziękuję również za ofiary na nasz kościół składane tradycyjnie przy okazji trzeciej niedzieli miesiąca maja.
5. Za tydzień Uroczystość Trójcy Przenajświętszej. Kończy się czas spowiedzi wielkanocnej. Kto nie dopełnił tego obowiązku spowiedzi naraża się na grzech.
6. Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę 21.05. - proszę rodziny; Jastrzębski, Czelný Pelczarski; bardzo dziękuję rodzinom Biernat i Lipka za ostatnie sprzątnięcie kościoła.
7. Tygodnik „Niedziela” do odebrania - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii - na kościele wyłożony jest kolejny numer Gazetki Parafialnej.
8. Bardzo proszę o wykoszenie trawy wokół swoich grobów na cmentarzu.

### Podziękowanie za prace przy parafii.

Dziękuję P. Stanisławowi Rymkowi i P. Januszowi Wójtowiczowi za wykoszenie trawy na cmentarzu, przy kościele i plebani. P. Kamińskiemu za wywożenie ziemi



# KRÓLOWA ANIOŁÓW

Parafia Wietrzno

św. Michała Archaniola

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.



## O Ewangelii z Sercem.

„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię”.

....Obmyj, co nieświęte,  
Oschłym wlej zachętę,  
Ulecz serca ranę”...

Psalm i Sekwencja



Na tegorocznej maturze, egzaminie dojrzałości, jedno z pisemnych poleceń dla maturzystów idących w dojrzałe życie brzmiało; Proszę odpowiedzieć na pytanie: „Czy warto kochać, mimo że miłość idzie w parze z cierpieniem?!”. **Czy warto kochać ?!** Tak, czy warto...

Tak, Miłość prawdziwa przynosi cierpienie, ból, łzy. Miłość jest związana z Krzyżem.

W naszych czasach - w mediach - widzimy i słyszymy zmaganie o miłość, zmaganie o zrozumienie postaw moralnych takich jak; życzliwość, tożsamość, wartości, historia chrześcijańskie spojrzenie na świat (itd.) Tak, i takie pytania mają wielki sens. Można odszukać na te zmagania przeróżne odpowiedzi. Ale w spojrzeniu chrześcijańskim chodzi o właściwe zrozumienie słowa pisanego i wypowiedzanego w odniesieniu do Boga i Jego Łaski. Musimy sami wsiąść wiele spraw w swoje dłonie, aż przyjdzie „ta chwila”, w której Miłość Boża zwycięży obojętność i niezrozumienie, a krzyż Jezusa ukaże nam właściwą drogę. Życie to nie jest wypracowanie maturalne, ale zmaganie o codzienną wierność; życie to nie jest sprawdzian z naszych wiadomości, życie to praktykowanie wiary i umiłowanie tego co Boże, piękne, i tego co ważne.

Wpatrujmy się w Wieczernik. Są w nim obecni Maryja i Apostołowie. Trwają na

## Na drogach modlitwy.

Nie trzeba wielu słów aby się przypodobać Bogu I jego Matce - wystarczy, że Mnie bardzo kochasz. Mów do Mnie, jak gdybyś rozmawiał ze swoim przyjacielem...  
Tak, otrzymacie wszystko, o co na modlitwie z wiarą prosić będziecie (Mt 21, 22);  
Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie (Mt 26, 41). Modlitwa jest dla nas tak niezbędnie konieczna jak pokarm, jak tlen, po to abyśmy mogli owocnie i lepiej funkcjonować, żyć życiem godnym człowieka. Bez modlitwy obumieramy duchowo, tracimy miłość i życie wieczne. Sw. S. Faustyna pisze, że w jakimkolwiek bylibyśmy stanie, zawsze powinniśmy się modlić. Nie ma duszy, która by nie była obowiązana do modlitwy, bo wszelka łaska spływa przez modlitwę (Dz. 146).



3 Wątpiącym dobrze radzić

## Życie duchowe.

### Uczynki Miłosierdzia co do duszy.

#### Wątpiącym dobrze radzić.

Jak ważna w życiu codziennym jest **\*dobra rada\***, nie trzeba chyba dziś nikogo przekonywać. Szczęśliwi są dziś tacy ludzie, którzy mają do kogo zwrócić się o poradę w sytuacji, gdy nachodzą ich wątpliwości. Głos kogoś, kto ma większe i lepsze

doświadczenie niż my, jest nieocenioną pomocą. Taki głos jest aktem miłosierdzia, stanowi konkretny gest pomocy bliźniemu. Pomagać możemy, nie tylko wyciągając rękę do potrzebującego, ale i dobrą radą. O wątpieniu i dobrych radach możemy mówić w dwóch aspektach: **czysto ziemskim** oraz

**nadprzyrodzonym**. Nie zawsze posiadamy wystarczającą mądrość życiową, pozwalającą nam wybierać w sposób pewny i zdecydowany. W sprawach ważnych, gdy chodzi o dobro innych osób, gdy decyzja mogłaby wyrządzić komuś krzywdę, gdy odczuwamy niepokój sumienia, pamiętajmy, że opanowani przez wątpienie nie możemy działać. Jeśli nie wiemy, nie znamy odpowiedzi na wątpiwości i pytania - nie odpowiadamy - nie bądźmy pochopni. Udzielając bowiem niekompetentnych rad, możemy przyczynić się do poważnej szkody. Byłoby grzechem i zarazem wielką krzywdą udzielanie rad, które przyniosą osobom radzącym się szkodę. Udzielona rada ma wpływać z miłości bliźniego, troski o jego dobro i zwyczajnej życzliwości. Dobre rady wracają do nas wdzięcznością tych, którym ich udzieliłiśmy. Czasami bywa i tak, że ludzka mądrość nie wystarcza!. Chrześcijanin wie i rozumie, że dobrych natchnień, rad, rozstrzygnięć, wskazówek, jak rozwiązać problemy, należy szukać u Boga, na modlitwie. Katechizm uczy nas również, że dobrych rad możemy szukać w Słowie Bożym. Gdy sięgamy po Ewangelię, znajdujemy wiele cennych rad i konkretnych wskazówek, jak żyć. Po dobrą radę możemy się zwracać do Ducha Świętego, który jest nazwany "Pocieszycielem" i umacnia nas swoimi siedmioma darami. Trzeba, abyśmy w naszych rozterkach, wątpiwościach, gdy nie wiemy, jak postąpić, upraszali łaskę rady Ducha Świętego. On może oświecić nasz rozum i pobudzić wolę do aktywnego działania. Jako ochrzczeni i bierzmowani mamy przystęp do Ducha Świętego i pełne prawo prosić Go, aby "uruchomił" w nas cały potencjał swej Bożej mocy. Chciałbym bardzo mocno zachęcić do modlitwy do Ducha Świętego, Wiele osób odkryło Ducha Świętego jako Tego, który jest źródłem



## Kuźnia powołań. O Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu.

Wyższe Seminarium Duchowne w Przemyślu zostało erygowane 6 lutego 1687 r. przez bpa Jana Stanisława Zbąskiego. Już w roku 1688 został wybudowany piętrowy budynek, a nieco później kaplica pod wezwaniem św.

Karola Boromeusza. Budynek w następnych latach był kilkakrotnie rozbudowywany. W latach (1724 -1734) uczynił to ks. bp. Aleksander Fredro, a następne rozbudowy miały miejsce w XIX i XX wieku (1843-1848; 1898-1899 i 1910-1912).

Po pierwszym rozbiore Polski w 1783 r. Seminarium zostało skasowane - zniesione - przez władze austriackie. Odtąd klerycy przemyscy przygotowywali się do kapłaństwa w Seminarium Generalnym we Lwowie. Był to bardzo trudny czas dla kształcenia duchownych w diecezji przemyskiej. Władza świecka austriacka decydowała nawet o szczegółach działania Seminarium. Dzięki jednak usilnym zabiegom kościelnych władz, w 1792 r. wydano pozwolenie na powtórne otwarcie Seminarium Duchownego w Przemyślu, ale dopiero w 1819 r. mogło ono faktycznie - na nowo - zaistnieć.

Podczas pierwszej wojny światowej - w latach 1914 -1915 - seminarium zostało zamknięte i zamienione na szpital wojskowy. Budynek seminaryjny został bardzo zdewastowany i zniszczony; rozgrabiono wyposażenie, kaplicę i bibliotekę. Wydarzenia drugiej wojny (1939-1945) wpłynęły na to, że ks. bp Franciszek Barda przeniósł seminarium do willi „Anatolówka” w Brzozowie. Po zakończeniu działań wojennych i wykonaniu koniecznych remontów, seminarium powróciło w 1946 r. do Przemyśla. Lata powojenne charakteryzowały się wzrostem powołań kapłańskich w diecezji przemyskiej. Z uwagi na to podjęto pod koniec lat siedemdziesiątych prace przy budynku seminaryjnym, a w roku 1984 przystąpiono do budowy nowego gmachu dydaktycznego. Został on poświęcony w 1988 r. przez bpa Ignacego Tokarczuka w 300. rocznicę erygowania przemyskiego seminarium. Ta krótka historia Seminarium

